

*Położenie Polski takowe było, że każdy niemal bez różnicy godził się na to, że chociażby kosztem niejakiemu krwi przelewowi, musiało przyjść do reformy jej konstytucji(...)Król bez władzy, szlachta bez zgody i karności, lud bez rzemiosł, przemysłu, handlu i wolności, bezrząd na wewnątrz, bezbronność na zewnątrz, brak skutecznej siły zbrojnej, a za to przemoc obca, gospodarująca po swojej woli w ogołoconym kraju. (...)Ale jakimi środkami bezład ten został usunięty! Wobec tej zmiany, cnota ani się sromać, ani cierpieć nie ma powodu, raczej tylko radować się i chlubić. Jak dotąd, jest to niezawodnie najczystsze dobrodziejstwo, jakie kiedykolwiek ludzkość spotkało(...) Wszystko dokonane z rozsądkiem, miarą, jednostajnością i tajemnicą nigdy nie widzianą, a chlubny ten spis, działający jedynie na korzyść najpierwszych, najdroższych praw ludzkości.*

### **Szanowni Goście ! Drodzy Mieszkańcy Gminy Skrzyszów !**

To wyjątkowa w historii rzadkość, aby polska myśl polityczna zyskiwała tak wielkie uznanie za granicą. Autorem tych słów bowiem nie jest syn naszego narodu, lecz Anglik, Edmund Burke, jeden z najwybitniejszych myślicieli konserwatywnych osiemnastego wieku, a odnoszą się one do Konstytucji 3 Maja, uchwalonej przez Sejm Wielki 227 lat temu. Ten cytat pokazuje nam wielkie znaczenie uchwalenia Ustawy Rządowej w 1791r. i dowodzi mądrości jej twórców, ich patriotyzmu, dojrzałości politycznej i gotowości do przedkładania spraw Ojczyzny ponad indywidualne interesy różnych grup społecznych, czy stronnictw. Te wydarzenia, których rocznicę dziś świętujemy, to zarazem nauka dla przyszłych pokoleń, jak pokojowo osiągnąć porozumienie w podstawowych dla dobra publicznego sprawach.

Niestety silne, nowoczesne państwo polskie nie mieściło się w planach Katarzyny II i Fryderyka II, w efekcie czego, ta pierwsza w Europie ustawa zasadnicza okazała się być, cytując jej współtwórców Ignacego Potockiego i Hugona Kołłątaja, "*ostatnią wolą i testamentem gasnącej Ojczyzny*".

Ale tak wiekopomne dzieło, mimo starań zaborców, nie mogło skończyć i nie skończyło, jako wyłącznie element przeszłości. Stało się punktem zwrotnym w naszych dziejach, od którego zaczęło się nowoczesne myślenie o państwowości, drogowskazem dla wielu pokoleń walczących o wolną Polskę, wzorem do naśladowania dla potomnych. Konstytucja 3 Maja była siewem, który wydał wspaniały plon. Wolną i niepodległą Polskę !

### **Drodzy zebrani !**

Nie sposób dziś uciec od pytania, czym dla nas, żyjących w 2018 roku jest Konstytucja 3 Maja. Na pewno bardzo ważnym elementem naszej zbiorowej narodowej pamięci. Ale nie tylko. To również wielka lekcja patriotyzmu i nieustająco z tej lekcji płynące zadanie, z którym musi się mierzyć każda kolejna generacja Polaków, podlegające surowej ocenie przez Boga, historię i następne pokolenia. To obowiązek przekazania potomnym Ojczyzny, z której można być dumnym, Ojczyzny, w której wszyscy są równi wobec prawa, opartego na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości, mającego pierwszeństwo przed polityką. Ojczyzny nowoczesnej, silnej i dostatniej. Ojczyzny szanowanej na arenie międzynarodowej. I tu pojawia się kolejne pytanie? Co każdy z nas powinien zrobić, abyśmy jako naród sprostali temu zadaniu? Jak dziś można wyrazić swój patriotyzm? Warto w takich chwilach odwołać się do autorytetów, a najlepiej do największego dla współczesnych Polaków autorytetu moralnego, Świętego Jana Pawła II, który w encyklice „Laborem exercens” nauczał:

*Praca jest (...) powinnością, czyli obowiązkiem człowieka i to w wielorakim tego słowa znaczeniu. Człowiek powinien pracować zarówno ze względu na nakaz Stwórcy, jak też ze względu na swoje własne człowieczeństwo, którego utrzymanie i rozwój domaga się pracy. Powinien człowiek pracować ze względu na bliźnich, zwłaszcza ze względu na swoją rodzinę, ale także ze względu na społeczeństwo, do którego należy, na naród, którego jest synem czy córką, ze względu na całą rodzinę ludzką, której jest członkiem, będąc dziedzicem pracy pokoleń, a zarazem współtwórcą przyszłości tych, którzy po nim nastaną w kolei dziejów. To wszystko składa się na szeroko pojętą moralną powinność pracy.*

A zatem odpowiedź brzmi - Polska potrzebuje dziś przede wszystkim naszej pracy. Polska potrzebuje dzisiaj także, i to w równej mierze, szacunku do pracy, płynącego z przekonania, że jest ona jedynym środkiem poprawy własnego losu i podstawową miarą wartości człowieka. Tylko społeczeństwo wychowane w duchu etosu pracy jest w stanie przetrwać dziejowe zawirowania i budować swoją przyszłość jako wolny i niepodległy naród. I nie istnieje w tej kwestii żadna alternatywa, a jakiegokolwiek próby ulegania pokusie szukania dróg na skróty to pęd ku nieuchronnej katastrofie!

**Szanowni Państwo!**

Gdy ogłoszono uchwalenie Konstytucji 3 Maja na ulicach zapanowała powszechna euforia. Wzorem naszych przodków i my świętujemy dziś radośnie rocznicę tego wielkiego w naszych

dziejach wydarzenia. A na co dzień pamiętajmy o naszym wielkim wspólnym obowiązku, któremu na imię Polska, troszcząc się o nią najlepiej, jak potrafimy. Jesteśmy to winni zarówno tym wszystkim, którzy na przestrzeni wieków dla Ojczyzny poświęcali swoje życie jak i naszym dzieciom, wnukom i kolejnym pokoleniom

**Wiwat Konstytucja 3 Maja ! Wiwat Najjaśniejsza Rzeczypospolita ! Wiwat wszystkie stany !**